Kontrowersyjne australijskie prawo o cyberszpiegowaniu

24 maja 2019

Australia uchwaliła kontrowersyjne przepisy pozwalające tajnym służbom i policji na przeglądanie zaszyfrowanej korespondencji osób podejrzanych o przestępstwa i terroryzm, w rezultacie czego eksperci ostrzegają, że te „bezprecedensowe uprawnienia" mają daleko idące konsekwencje dla globalnego cyberbezpieczeństwa.

Zgodnie z przepisami lokalni i międzynarodowi dostawcy – w tym zagraniczni giganci internetowi, tacy jak Facebook i WhatsApp – mogą zostać zmuszeni do usuwania elektronicznych zabezpieczeń, ukrywania tajnych operacji agencji rządowych i pomocy w dostępie do urządzeń lub usług. Władze australijskie mogą również nakazać utrzymywanie w tajemnicy tych żądań.

Konserwatywny rząd nalegał na uchwalenie przedłożonej ustawy przed zakończeniem posiedzenia parlamentu w tym tygodniu, argumentując, że potrzeba nowych działań, aby zapobiec atakom terrorystycznym w czasie świąt.

Globalne firmy internetowe, takie jak Google i Twitter, twierdzą, że te przepisy będą zmuszały je do tworzenia luk w swoich produktach, na przykład do odszyfrowywania wiadomości w aplikacjach, które następnie mogą być wykorzystywane w złej wierze.

To australijskie prawo umożliwia prowadzenie tego niecnego procederu „Pięciu Oczom", czyli Australii i jej partnerom „wywiadowczym" – Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii i Stanom Zjednoczonym – którzy nie mogą wprowadzić podobnych przepisów u siebie ze względu na konstytucje lub ochronę praw człowieka.

„To ma eksterytorialny wymiar, w ramach którego na przykład

Stany Zjednoczone będą w stanie skierować wniosek do Australii, aby poprzez nią uzyskać potrzebne informacje od Facebooka lub firmy technologicznej” – oświadczyła Moniąue Mann, badaczka regulacji technicznych z Queensland University of Technology.

Tłumaczenie: Nexus
Źródło oryginalne: SpaceDaily.com
Źródło polskie: Wolna-Polska.pl